

Leworządność „rządu Tuska” uczyniła go nielegalnym



Leworządność stosowana w praktyce polega na łamaniu praw ludzkich i Boskich. Aby nadać pozory legalności swoim działaniom lewica tworzy „nowe prawo”. Jest ono zapisem postulatów ideologicznych w kodeksach prawa.

W ten sposób neomarksistowski bełkot podniesiony do rangi norm prawa uzyskuje swoją legalność – podobnie jak ustawy w hitlerowskich Niemczech, kodeks karny w Związku Sowieckim lub unijna praworządność.

Stworzone w ten sposób bezprawie ułatwia prześladowanie ludzi normalnych.

Siłą nowego prawa są pozory legalności, które tworzy oraz kształtowana w ten sposób mentalność zniewolonej większości.

Leworządność umożliwia stosowanie tzw. tolerancji represywnej – od medialnej nagonki aż po represje wymiaru niesprawiedliwości. Nielogiczna i niejednokrotnie absurdałna opinia prawna, relatywizm, sknadaliczna stronnictwość związana z faworyzowaniem przedstawicieli lewicowych opcji politycznych to jej oblicza. **Tam, gdzie nie jest to możliwe, obowiązujące prawo jest łamane.**

“Rząd Tuska” utracił w sposób

spektakularny mandat do rządu

Przywracamy konstytucyjność i szukamy jakiejś podstawy prawnej

– powiedział nowy minister, Bodnar

Najłatwiej byłoby przestać łamać prawo czyli podać się do dymisji i poddać się karze. Bodnar jednak tego nie zrobi. Ta opcja światopoglądowa opiera się na dwóch paradygmatach: na wymienionym przeze mnie neomarksizmie oraz na znanej wszystkim zasadzie TKM *teraz ku... my!*

“Rząd Tuska” zdążył już **wielokrotnie** złamać prawo stanowiące oraz prawo naturalne. Prócz tego podjął decyzje całkowicie sprzeczne z polską racją stanu. Utracił mandat moralny, który jest ważniejszy od demokratycznego. Od tej chwili każda jego aktywność jest uzurpacją. Jest to coś, co na razie nie mieści się w głowach spragnionej igrzysk, zdemoralizowanej gawiedzi.

Polska jest pod dyktando coraz bardziej przypominającym okupację. Taki powinien być nasz polski **punkt wyjścia** przed przystąpieniem do jakiegokolwiek poważnej dyskusji na “polskie tematy”- nasz polski punkt widzenia. Polski punkt widzenia, a nie żydowski, niemiecki, unijny, klimatyczny czy kosmiczny.

Obraz jaki wyłonił się po wyborach, doskonale odzwierciedla sentencja

„Lewica jest najzdolniejszym menedżerem kloaki.” – Nicolás Gómez Dávila

Każda próba uwznioślenia tego do rangi politycznej jest fałszem na poziomie orwellowskiej dystopii.

[Źródło](#)